

Anarcho-Biblioteka
Teksty spod czarnej flagi



Ruch anarchistyczny w świetle teorii ruchów społecznych

Próba konfrontacji teorii z praktyką na wybranych
przykładach empirycznych

Piotr Prokopowicz

Piotr Prokopowicz
Ruch anarchistyczny w świetle teorii ruchów społecznych
Próba konfrontacji teorii z praktyką na wybranych przykładach
empirycznych
11 kwietnia 2006

[https://web.archive.org/web/20110727000811/http://krytyka.org/
index.php/artykuy-naukowe/rone/273](https://web.archive.org/web/20110727000811/http://krytyka.org/index.php/artykuy-naukowe/rone/273)

pl.anarchistlibraries.net

11 kwietnia 2006

Spis treści

Czarne sztandary – kim są anarchiści?	4
Jak dotrzeć do anarchistów?	6
Teorie ruchów społecznych	7
Krótką historia	10
Co to jest: „anarchizm”?	11
Państwo – wróg publiczny numer jeden	13
Metody działania anarchistów	15
Wnioski	18
Bibliografia	19

„Anarchia nie oznacza braku kontroli w ogóle,
oznacza jedynie brak kontroli z zewnątrz”
(Włochaty – „Anarchia”)

Czarne sztandary – kim są anarchiści?

W ostatnich latach mogliśmy zaobserwować wyraźną światową eskalację protestów antyglobalistycznych. Waszyngton, Göteborg, Davos, Genua, Seattle, Praga – miasta, na ulicach których rozgrywały się wypadki o częstokroć dramatycznym przebiegu, w których dochodziło do aktów przemocy zarówno ze strony demonstrantów, jak i służb porządkowych – były świadkami bezprecedensowych wydarzeń na niespotykaną dotychczas skalę. Prasa i telewizja oferowały w tym czasie społeczeństwu polskiemu dość uproszczony obraz zjawiska, ukazując garstkę młodych ludzi w maskach, skrytych za czarnymi flagami z literą „A” wpisaną w okrąg, z braku ciekawszych zajęć rzucających kamieniami w bezbronną policję. Mieszkańcy Krakowa również mogli obserwować aktywność ruchu anarchistycznego przy okazji organizowanych przez Federację Anarchistyczną demonstracji antymilitarystycznych. W świetle tych wydarzeń pytanie nasuwa się samo: kim właściwie są ludzie pod czarnymi sztandarami? Jakie są ich poglądy, ideały, metody działania, przeciwko czemu występują? Czy mamy do czynienia z bandą groźnych i ograniczonych ludzi, którzy sieją chaos i „anarchię”? Czy może anarchizm to idea, która zasługuje na poświęcenie jej więcej czasu, a ludzie wykrzykujący hasła anarchistyczne mają za sobą coś więcej niż tylko siłę pięści i gardel?

Postaram się, jeśli to możliwe, odpowiedzieć na niektóre z tych kwestii, skupiając się na tym, jak ma się empiryczna rzeczywistość współczesnego ruchu anarchistycznego w stosunku do współczesnych koncepcji ruchów społecznych, jakie są podstawowe poglądy i metody działania członków ruchu anarchistycznego oraz jakie stereotypy starają się przełamać członkowie tego ruchu. Po przedstawieniu podstawowych założeń metodologicznych przybliżyć podstawowe założenia teorii ruchów społecznych, przytoczę krótką historię ruchu anarchistycznego, skupię się na znaczeniu słowa „anarchizm”, zaprezentuję poglądy anarchistów na przykładzie ich stosunku do państwa oraz, w ostatniej części, poddam analizie metody działania ruchu anarchi-

13. Claus Offe „Nowe ruchy społeczne: przekraczanie granic polityki instytucjonalnej” w: J. Szczupaczyński „Władza i społeczeństwo”, Warszawa 1995
14. Jacek Sierpiński „Kapitalizm, libertarianizm i przyprawianie gęby” w: „Mać Pariadka. Anarchistyczny magazyn autorów.” Nr 6-8/1997
15. Ed Stamm & Co „Zgoda albo przymus. Anarchistyczne argumenty na rzecz transformacji społecznej i odpowiedzi na pytania na temat anarchizmu” w: „Mać Pariadka. Anarchistyczny magazyn autorów.” nr 6-8/1997
16. Karina Stasiuk „Anarchizm jako krytyka kultury w tekstach trzeciego obiegu z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych” w: „Kultura i Społeczeństwo” nr 2/1999
17. Piotr Sztompka „Teoria stawania się społeczeństwa – szkic koncepcji” w: „Kultura i Społeczeństwo” nr 1/1991
18. J. Szczupaczyński „Władza i społeczeństwo”, Warszawa 1995
19. Piotr Żuk „Społeczeństwo w działaniu – Ekolodzy, Feministki, Skłotersi”, Warszawa 2001
20. Piotr Żuk „Wybrane aspekty ruchu anarchistycznego w Polsce w latach dziewięćdziesiątych” w: „Kultura i Społeczeństwo” nr 2/1999

stycznego, co pozwoli mi na wyciągnięcie wniosków odnośnie analizowanego zagadnienia.

Jak dotrzeć do anarchistów?

Aby otrzymać prawdziwe i rzetelne informacje o ruchu anarchistycznym, starałem się pozyskiwać informacje od samych zainteresowanych – jego członków i sympatyków. Głównym źródłem informacji były dla mnie wywiady przeprowadzone wśród członków krakowskiej Federacji Anarchistycznej, obserwacja uczestnicząca oraz ankiety wypełniane przez anarchistów. Docierając do badanych posługiwałem się zasobami sieci Internet oraz bezpośrednio rekomendacjami ludzi związanych blisko ze „sceną niezależną”.

Jako że moje badania w znacznej mierze miały mieć charakter opiniodawczy, przy wyborze rodzaju kwestionariusza seryjowego (Gruszczyński, 1991) zdecydowałem się na tzw. opcję „normalną”. Stosowałem głównie pytania otwarte, a nawet w innych przypadkach zawsze pozostawiałem respondentom możliwość komentarza. Z niektórymi badanymi musiałem przeprowadzić wywiad pogłębiony w celu wyjaśnienia niektórych kwestii oraz rozwiania pewnych wątpliwości.

Do niniejszej pracy zgromadziłem również dość zróżnicowany materiał empiryczny, którego heterogeniczność znajduje swoje uzasadnienie w różnorodnych formach aktywności samego ruchu anarchistycznego. Korzystałem więc z publikacji anarchistycznych (zinów - periodyków znajdujących się poza oficjalnym obiegiem prasy - tzw. trzeci obieg), stron internetowych o tematyce anarchistycznej, tekstów piosenek wyraźnie nawiązujących do anarchizmu, ankiet i wywiadów przeprowadzonych przeze mnie z członkami ruchu, z ankiet umieszczonych na stronach internetowych oraz, częściowo, z własnych spostrzeżeń podczas obserwacji uczestniczącej.

Już samo zróżnicowanie ilustracji empirycznej wskazuje wyraźnie na rozmaite formy i płaszczyzny działań ruchu anarchistycznego. Z tego też powodu, jakkolwiek oddzielam dość wyraźnie część teoretyczną pracy od części praktycznej, będę wykorzystywał zebrane przeze mnie materiały w szerokim zakresie, często odwołując się do podstaw teoretycznych.

Bibliografia

1. Ron Carrier „Anarchism and power” na: <http://www.andrew.cmu.edu/~ctb/anarchy> „Anarchy Home Page”.
2. Sebastian Faure „Encyklopedia anarchistyczna” za: Internetowy Serwis Punkowy (<http://www.punk.px.pl>)
3. Bartosz Felski, Michał Przyborowski „Wstęp do anarchizmu”, Mielec (brak daty wydania)
4. Radzisława Gortat „O naturze nowych ruchów społecznych” w: E. Lewicka-Banaszak, P. Marciniak, W. Modzelewski „Studia nad ruchami społecznymi”, Warszawa 1987
5. Leszek Gruszczyński „Kwestionariusze w socjologii”, Katowice 1991
6. Inne źródła internetowe (www.punk.px.pl, www.poprostu.pl, www.anarchism.net, www.fakrakow.hg.pl)
7. Mariusz Janicki, Mirosław Pęczak „Pod czarną flagą” w: „Polityka” nr 23/1995
8. Komunikat z badań „Poczucie reprezentacji interesów i wpływu na sprawy publiczne” CBOS, 2000
9. E. Lewicka-Banaszak, P. Marciniak, W. Modzelewski „Studia nad ruchami społecznymi”, Warszawa 1987
10. „Mać Pariadka. Wolny Magazyn Autorów”, Sopot nr 1/2001
11. Misztal „Socjologiczna teoria ruchów społecznych” w: „Studia Socjologiczne” nr 1/1994
12. Robert Nozick „Anarchia, państwo, utopia”, Warszawa 1999

Wnioski

Teoria nowych ruchów społecznych dość dobrze opisuje genezę i formy działalności współczesnego ruchu anarchistycznego, choć niektóre aspekty ruchu wymykają mu się. Offe twierdzi na przykład, że brak ruchom społecznym spójnego systemu zasad ideologicznych, co nie sprawdza się w przypadku ruchu anarchistycznego. Pomimo egalitarności ruchu anarchistycznego możemy także rozróżnić w nim dość wyraźną organizację o charakterze horyzontalnym (Federacja Anarchistyczna) i wertykalnym (obecnie w szeregach krakowskich anarchistów bez problemu da się określić przywódcę). Uderza również nieadekwatność twierdzenia o „starym paradygmacie” (wspomnianego na początku pracy) do warunków Polski i krajów bloku wschodniego.

Działalność ruchu anarchistycznego ma ciągle w Polsce, przynajmniej ilościowo, charakter zdecydowanie marginalny. Fakt, iż hasła głoszone przez ruch wyrosły z dwóch źródeł – kontestacji lat 60. oraz z przemian we wschodniej Europie przełomu lat 80. i 90. nie pozwala na jednoznaczne określenie perspektyw ruchu. Przełamując polityczny marazm społeczeństwa, anarchiści starają się odzyskać kontrolę nad polityką, zaczynając często, co bardzo istotne, od zmiany własnego trybu życia. Chociaż aksjologiczna przeciwwaga dla wszechobecnej konsumpcji może stać się wyznacznikiem kierunku zmian dążących do zaistnienia społeczeństwa obywatelskiego, to trudno jednoznacznie określić, czy zmiany te zajdą w najbliższym czasie, lub czy w ogóle nastąpią. Częstokroć anarchizm wydaje się stawiać bezbłędną diagnozę, przepisując jednak nieskuteczne leki.

Należałoby w tym momencie analizy zadać sobie pytanie – czy anarchizm jest utopią? Na pytanie to, często powtarzane w celu zamknięcia ust idealistom, odpowiedzi udzielają sami anarchiści: „Jeśli przybliżyć się wystarczająco do ideału, ostatecznie cel zostanie osiągnięty” (Stamm, 1997:126).

Teorie ruchów społecznych

„Społeczeństwo w stanie stałym jest nie do pomyślenia” pisał Piotr Sztompka w swojej „Teorii stawania się społeczeństwa” (Sztompka, 1991:19). Dynamika społeczna jest niezaprzeczalnym faktem i jako taka musi stać się podstawą nie tylko w ujmowaniu problemów teoretycznych, lecz także przy wyborze metodologii. We współczesnej socjologii nie sposób traktować już człowieka jako całkowicie zdeterminowanego przez ład społeczny – człowiek to „homo creator”, twórca, który, choć znajduje się pod ciągłym wpływem swoich tworców, ma na nie prawie nieograniczony wpływ. Determinizm podmiotowy, który zajął miejsce idei determinizmu strukturalnego wymaga od badaczy diametralnie różnego spojrzenia na świat społeczny. „Druga socjologia”, jak ją nazywa Sztompka, musi stanąć przed wyzwaniem opisu społeczeństwa jako stale zmieniającego się świata ludzkich działań twórczych. „Społeczeństwo dzieje się raczej niż istnieje, składa się ze zdarzeń raczej niż obiektów” pisze Sztompka (Sztompka, 1991:18). Kategoria społecznego stawania się oznacza dla niego właśnie „ustawiczny proces samo-przekształcania się i samo-tworzenia społeczeństwa, w wyniku stale odtwarzającego się, nieuchronnego napięcia między potencjalną podmiotowością społeczeństwa, a jego aktualną praxis społeczno-historyczną (zdarzeniami społecznymi)” (Sztompka, 1991:26). W kontekście nowych założeń ontologicznych i metodologicznych Sztompki, szczególne znaczenie wydaje się mieć właśnie zjawisko ruchów społecznych.

Na przestrzeni ostatniego wieku w socjologii powstawało wiele koncepcji próbujących opisać i wyjaśnić fenomen zachowań grupowych, jednak dopiero ostatnie trzydziestolecie przyniosło intensyfikację analiz tej formy aktywności społecznej. Bardzo istotne dla socjologicznego ujęcia kwestii ruchów społecznych są prace Blumera. Zauważył on, iż ruchy społeczne „postrzegane być mogą jako zbiorowe przedsięwzięcia zmierzające ku ustanowieniu nowego porządku rzeczy. Biorą one swój początek z niepokoju, czerpią swą siłę z niezadowolenia bieżącą formą życia oraz z nadziei i tęsknot do nowego sposobu życia” (za: Miształ, 1984:118). Ta i inne, początkowe definicje ruchów

społecznych (Killian, Turner, Lang, King) podkreślały wysiłki ruchu w celu zmian kulturowych i społecznych oraz zbiorowy charakter tych wysiłków.

Dla zrozumienia nowych ruchów społecznych, w tym badanego przeze mnie ruchu anarchistycznego, najkorzystniejsze wydaje się być jednak współczesne ujęcie Clausa Offego. Zauważył on, iż w obliczu zacierającej się linii podziału między przedsięwzięciami „politycznymi” i „prywatnymi”, obywatele próbują odzyskać wpływ na elitę polityczną, często występując poza ustalone kanony działalności instytucjonalnej. Właśnie ta teza - przekraczania granic polityki instytucjonalnej przez nowe ruchy społeczne - jest najbardziej charakterystyczna dla Offego i jako taka jest najczęściej wspominana przez innych socjologów zajmujących się tą problematyką (Żuk, 1999; Żuk, 2001; Gortat, 1987). Offe zauważa, iż uczestników nowych ruchów społecznych jednocy pogląd, że „konflikty i sprzeczności w obrębie rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego nie mogą być nadal zadawalająco rozwiązywane poprzez etatyzację, regulacje polityczne oraz włączanie coraz większej liczby spraw i żądań do programu biurokratycznych przywódców” (Offe, 1995:226). Polityka nowych ruchów społecznych miałyby według tej koncepcji dążyć do „upolitycznienia społeczeństwa obywatelskiego sposobami, które nie są ograniczane przez kanały wpływu na biurokratyczne i przedstawicielskie instytucje polityczne - chcąc przez to odtworzyć społeczeństwo obywatelskie uniezależnione od regulacji, kontroli i interwencji państwa.” (Offe, 1995:227)

Określenie „polityczny” stosuje Offe do pewnych sposobów działania, których minimalnym warunkiem jest „stwierdzenie aktora, że stosowane przez niego środki mogą być uznawane za prawomocne, a jednocześnie efekty działań dotyczą szerszej zbiorowości” (Offe, 1995:229). Offe uważa, iż charakterystyczną cechą nowych ruchów społecznych jest ich dążenie do uznania przez szerszą zbiorowość jako aktorów politycznych (choć one same nie cieszą się legitymizacją ze strony utrwalonych struktur politycznych) oraz dążenie do celów, które miałyby wpływ nie tylko na same ruchy, ale i na całe społeczeństwo. Offe skupia się przy tym na czterech aspektach ruchu - ekologicznym, broniącym praw człowieka (w tym feministycznym), pacyfistycznym oraz na zaangażowanym w „alternatywną”, „wspólnotową” produkcję i dystrybucję dóbr i usług. Co znamienne wszystkie te cztery aspekty ruchów społecznych możemy odnaleźć w ruchu anarchistycznym - ekologia („Zielone Brygady” mają widoczny rodowód anarchistyczny), prawa człowieka (Food Not Bombs, działania na rzecz Tybetu, ABC, Emancypunx), pacyfizm (sprze-

trzymasz’ Ale jest jeszcze inna sprawa: myślą pałki też nie zatrzymasz”. Postawę anarchistów wobec przemocy najlepiej przedstawia chyba Platforma Większościowa FA: „W obecnej sytuacji opowiadamy się za walką bez użycia przemocy, co nie wyklucza prawa do samoobrony”.

sualny prezydenta Busha i Kwaśniewskiego („nie chcemy politycznej pederastii”) oraz zagłuszyła wypowiedzi prezydenta przez megafon.

- Squatting. To dość nowe zjawisko na polskiej arenie działań społecznych, polega na zajmowaniu opuszczonych budynków i przekształcaniu ich w mieszkania. Squatting wpisuje się bardzo dobrze przede wszystkim w wewnętrzną działalność ruchu anarchistycznego, zakładającą zarówno integrację, jak i alternatywny sposób życia. Pokazując, że można posiadać mieszkanie bez uczestnictwa w porządku instytucjonalnym, anarchiści dają pełny wyraz swoim poglądom i ideałom.
- Scena niezależna. Zjawisko to można scharakteryzować jako ogół aktywności twórców i odbiorców twórczości niezależnej, związanej najczęściej z różnymi odmianami muzyki punk. Jakkolwiek gatunków wpisujących się w działalność sceny jest wiele (hardcore, punk, ska, crust, hatecore itp.), to w sferze aksjologicznej bardzo często zbliżają się one do ruchu anarchistycznego.
- Inne formy działalności. Jedną z ciekawszych form działalności anarchistycznej jest „Anarchistyczny Czarny Krzyż” (ABC) – sieć autonomicznych grup wspierających uwięzionych we wszystkich krajach świata. Pomoc ta polega najczęściej na pikietach, demonstracjach, pisaniu listów, wizytach i nagłaśnianiu przypadków łamania praw człowieka w stosunku do ludzi podejrzanych o dokonanie przestępstwa lub samych więźniów. Inną ciekawą inicjatywą jest akcja „Food Not Bombs”, wymierzona przede wszystkim w dwa problemy współczesnego świata: militarystykę i biedę. Polega ona, w dużym uproszczeniu, na rozdawaniu jedzenia wegetariańskiego najbardziej potrzebującym oraz ma na celu pokazanie, iż „konieczność nędzy jest mitem, produkowanym na potrzeby rządzących i kapitalistów” (Mać Pariadka, 1/2001).

Na pytanie o dopuszczalne sposoby działania, ankietowani członkowie ruchu anarchistycznego odpowiadali różnie, ale najczęściej ogólnikowo i lakonicznie: „słowo i czyny, byleby miały pozytywny skutek”, „nie ma ograniczeń, dopóki środki użyte nie naruszają wolności drugiej osoby”, czy „wszelkie, które nie wiążą się z agresją wobec innych”. Jeden z anarchistów twierdził w rozmowie ze mną: „Istnieje taki piękny slogan: ‘pałką myśli nie za-

ciw wobec obowiązku służby wojskowej, antimilitaryzm) oraz „alternatywna” dystrybucja dóbr (squatting).

Podstawowym polem działania nowych ruchów społecznych jest, według Offego, „świat życia” – ciało, zdrowie, tożsamość seksualna oraz wartości związane z autonomią jednostki – przeciwstawienie się kontroli, manipulacji, biurokratyzacji itp. Offe dokonuje również bardzo ważnego, ze względu na zrozumienie mechanizmów rządzących ruchami, rozróżnienia. Dotyczy ono sposobów działania nowych ruchów społecznych. Są to:

- wewnętrzny sposób działania (jak jednostki ludzkie tworzą wspólnotę)
- zewnętrzny sposób działania (jak konfrontują się ze światem zewnętrznym)

Pierwszy sposób jest według Offego niesformalizowany, nieciągły, egalitarny, nie opiera się również na organizacyjnej zasadzie zróżnicowania ani w układzie wertykalnym (liderzy – członkowie) ani horyzontalnym (członkowie – osoby z zewnątrz). Zewnątrz metody działania występują najczęściej w formie demonstracji oraz innych aktywności z wykorzystaniem dużej liczby osób. Są to najczęściej środki legalne, chociaż zdecydowanie „niekonwencjonalne”.

Według Offego nowe ruchy społeczne pozbawione są również często spójnego systemu zasad ideologicznych i sposobów interpretacji rzeczywistości oraz nie są zdolne do negocjacji i kompromisów. Uważa on również, iż członkowie takich ruchów przy samookreśleniu nie utrwalają się w schematach politycznych (lewica/prawica, liberalizm/konserwatyzm).

Przytoczona powyżej teoria ruchów społecznych z pewnością pomoże zrozumieć głębiej zasady dynamiki ruchu anarchistycznego. Uważam jednak, iż przy całej trafności analizy Offego, należy wystrzegać się bezpośredniego przełożenia jego teorii na grunt państw bloku wschodniego, w tym Polski. Genezę powstania nowych ruchów społecznych widzi Offe w trzech częściach składowych „starego paradygmatu” (amoralnej filozofii konsumpcyjnej, kapitalizmie jako mechanizmie wzrostu oraz polityce opartej na zasadzie reprezentacji i współzawodnictwie partii politycznych). W Polsce realia te są zbyt młode, aby można mówić o nich jako o głównym czynniku rozwoju nowych ruchów społecznych, choć z pewnością są one w chwili obecnej pewnego rodzaju katalizatorem porządku nieinstytucjonalnego.

Krótką historia

Mówiąc o historii ruchu anarchistycznego należy wymienić chociaż z nazwiska klasyków, których poglądy zaważyły na rozwoju i formie ruchu anarchistycznego, a których, ze względu na ograniczenia objętościowe pracy, nie mogę tu przytoczyć. Za ojca anarchizmu uważa się Piotra Proudhona, nie tylko z tego powodu, że jako pierwszy użył w 1840 roku dla określenia swoich poglądów terminu "anarchizm", ale przede wszystkim dlatego, że sformułował jego główne zasady. Idee anarchistyczne wystąpiły również w pracach współczesnego Proudhonowi Maxa Stinera, ale rozwinięte zostały głównie w teoretycznych rozprawach i praktycznej działalności Michała Bakunina i Piotra Kropotkina. Polskim klasykiem teorii anarchistycznej można bez wątpienia nazwać socjologia i filozofa Edwarda Abramowskiego.

Jako początek działalności współczesnego ruchu anarchistycznego w Polsce wskazuje się często datę powstania Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego (RSA) – rok 1983. Była to pierwsza grupa, która jawnie odwoływała się do idei anarchistycznych. W roku 1985 ruch „Wolność i Pokój” (WiP) powstał „by znieść cenzurę i karę śmierci, przestać budować elektrownie atomowe i zrobić Polsce lewatywę” (za: Żuk, 1999:27). Pomijając działalność wrocławskiej Pomarańczowej Alternatywy (PA), która ograniczała się przede wszystkim do happeningów, za bardzo ważną datę w historii współczesnego ruchu anarchistycznego w Polsce należy uznać rok 1988, w którym gdańskie środowisko anarchistyczne (RSA, część WiP oraz grupa „Totart”) proklamowało Międzymiastówkę Anarchistyczną, która z kolei w czerwcu 1989 r. została przekształcona w Federację Anarchistyczną (FA) – działającą do dzisiaj formalną organizację identyfikującą się z poglądami anarchistycznymi.

Metody działania anarchistów

Płaszczynna Większościowa FA we fragmencie poświęconym metodom działania pisze następująco: „Každy przejaw aktywności społecznej poza strukturami państwa to krok do wolnego społeczeństwa”. Nieinstytucjonalność polityki ruchu anarchistycznego, cecha charakteryzująca według Clausa Offego wszystkie nowe ruchy społeczne, jest założeniem fundamentalnym dla idei anarchizmu. „Specyfika struktur nowych ruchów społecznych wiąże się bezpośrednio z preferowaną formą aktywności – aktywności, która pozwala łączyć jednostkową ekspresję i samorealizację ze zbiorowym artykułowaniem celów ruchu” pisze Piotr Żuk charakteryzując sposoby działania nowych ruchów społecznych (Żuk, 2001). Nie odbiega w tym od dychotomii Offego na „wewnętrzne” i „zewnątrzne” sposoby działania. W ramach tych rozróżnień możemy wyróżnić następujące formy aktywności ruchu anarchistycznego:

- Publikacje. Ta droga przedstawiania własnych poglądów wydaje się być najbardziej rozpowszechniona. „Trzeci obieg”, jak się często określa ten rodzaj wydawnictw (Żuk, Stasiuk) ma w Polsce dość bogatą tradycję, a jego głównym celem jest propagowanie myśli anarchistycznej. Zdecydowanie najbardziej znanym periodykiem anarchistycznym jest „Mać Pariadka. Anarchistyczny Magazyn Autorów”. Ważnym źródłem komunikacji społecznej dla anarchistów jest również od niedawna Internet (choć krakowscy anarchiści w rozmowie ze mną utrzymywali, iż nie jest on całkowicie pozbawiony kontroli państwa).
- Demonstracje. To również bardzo popularny sposób przedstawiania swoich poglądów, ale często również jedna z form wywierania nacisku. Ciekawym przykładem była manifestacja zorganizowana w Krakowie przez Federację Anarchistyczną, mająca na celu zaprotestowanie przeciwko wysłaniu polskich żołnierzy do Afganistanu, a dla której okazją stał się przyjazd prezydenta Kwaśniewskiego. Około dwudziestoosobowa grupa, zebrana pod Klubem Pod Jaszczurami skandowała hasła „Kwach do Kabulu”, rozdawała ulotki ukazujące stosunek sek-

słuchaniach, rewizjach i podsłuchach. Wydaje się to potęgować ich niechęć do organów państwowych, która, razem z poczuciem krzywdy i niesprawiedliwości, napędzają się wzajemnie tworząc błędne koło nienawiści.

Co to jest: „anarchizm”?

„Anarchizm to pogląd, że ludzie mogą w celu zaspokojenia czyichkolwiek potrzeb dobrowolnie ze sobą współpracować, bez szefów, władców i poświęcania indywidualnej wolności” (Stamm, 1997:117) – tak formułuje główne założenia anarchizmu Ed Stamm, w jednym z najbardziej znanych współczesnych tekstów wyjaśniających genezę, założenia i cele ruchu anarchistycznego. Przy głębszej analizie materiału empirycznego okazuje się jednak, że definicji anarchizmu jest tyle, ilu jest samych anarchistów. Według innych publicystów anarchizm to również postawa „celująca w obalenie wszystkich form panowania (domination)” (Carrier), „sprowadza się do jednego słowa: wolność” (Faure), natomiast według autorów publikacji „Wstęp do anarchizmu”, można go zdefiniować jako „opozycję do wszelkiego rodzajów rządu narzuconych odgórnie” (Felski, Przyborowski). Również ankietowani przede mnie anarchiści różnie definiowali to pojęcie. Jako „rodzaj postawy walki z otaczającą rzeczywistością”, „uznawanie braku państwa za jeden z warunków idealnego społeczeństwa”, „piękną ideę” itp. Podobnie zróżnicowane opinie można zaobserwować w ankiecie umieszczonej na jednej ze stron o tematyce anarchistycznej (Internetowy Serwis Punkowy): anarchizm to: „wspólne przeciwstawianie się głupocie władzy”, „walka ze społeczną mentalnością i ze stanem obecnym”, „prąd umysłowy, u którego podstaw leży dążenie do zapewnienia każdej jednostce maksimum wolności”, „niezależność w sensie odcięcia się od jakiegokolwiek orientacji politycznej, nawet jeśli mają jakiegokolwiek ”słuszne” hasła”, „indywidualizm, humanizm i kontestacja”, „dążenie do sprzeciwu i osiągnięcia swoistej wolności ducha” etc.

Korzystając z analizy doświadczonego w tej materii socjologia, Piotra Żuka, możemy podzielić współczesnych anarchistów w Polsce na dwa główne nurty:

- Sytuacjonizm (wychodzący od krytyki „alienacji” i kapitału, bliski czyściej formie komunizmu)
- Libertarianizm (zwany również anarchokapitalizmem, przyznający wolnemu rynkowi rolę determinantu życia społecznego)

Wydaje się jednak, iż pomimo różnic interpretacyjnych, dwa cele anarchistów znajdują się ponad wszelkimi podziałami. Są to:

1. Nieograniczona wolność jednostki (której jedyną granicą jest wolność innego człowieka)
2. Zniesienie instytucji państwa (całkowicie lub w istniejącej postaci)

Anarchistów łączy ponadto walka z uprzedzeniami i stereotypami na temat samego anarchizmu - sprzeciwiają się oni ostro utożsamianiu anarchii i anarchizmu z brakiem porządku i nadzoru oraz chaosem i terroryzmem (Stamm, 1997, Felski, Przyborowski).

Państwo – wróg publiczny numer jeden

„Polska, Polska, co to, kurwa, jest?” – pyta retorycznie w jednym ze swoich utworów anarchopunkowy zespół Włochaty. Dalej, w tej samej piosence podmiot liryczny twierdzi: „ja nie wybierałem tego kraju i nie chcę być jego niewolnikiem”. Co sprawia, że anarchiści tak jednoznacznie odnoszą się do ideału państwa?

„Mechanizm państwa używa przymusu, aby uzyskać posłuszeństwo ze strony jego poddanych bez względu na to, która partia jest przy władzy” (Stamm, 1997:119). Poczucie zniewolenia, permanentnej kontroli nad najbardziej intymnymi sferami życia jest dla anarchistów równoznaczne z więzieniem. Krótko określa ten problem Robert Nozick, gdy przytaczając poglądy anarchoidywidualistów pisze, iż „państwo samo w sobie jest immanentnie niemoralne” (Nozick, 1999:71) Jeden z członków krakowskiej FA przedstawił w ankiecie własną definicję państwa, które „przedstawia się jako irracjonalna instytucja, będąca przede wszystkim aparatem ucisku”. Mamy więc diagnozę – jakie jest jednak lekarstwo na „chorobę zwaną państwem”?

Właśnie tu dochodzi do rozdźwięku pomiędzy działalnością instytucjonalną, wolnościowymi sposobami wpływu a zasadami usankcjonowanymi przez społeczeństwo obywatelskie. Samo pojęcie „społeczeństwa obywatelskiego” jest dla anarchistów mrzonką, pojęciową fikcją. Uważają oni, iż „jednostki tworzące społeczeństwo przestały myśleć o sobie jako o członkach tego społeczeństwa” (Stamm, 1997:119). Nie może dziwić taka diagnoza i postawa. Badania CBOS z 2000 roku potwierdzają istnienie w Polsce bardzo niepokojącego poczucia politycznej apatii i bezradności. Sami anarchiści również zastanawiają się często jaką legitymizację ma rząd, na który głosuje dwadzieścia kilka procent z połowy uprawnionych do głosowania.

Anarchiści w rozmowach ze mną bardzo często również wspominali o bezustannej inwigilacji ze strony władz, 48-godzinnych aresztowaniach, prze-